

Kędzierzyn-Koźle: Konkurs na stanowisko dyrektora szpitala opóźniony

Prawnicy starostwa kędzierzyńsko-kozielskiego mieli wątpliwości, czy można ogłosić konkurs na stanowisko dyrektora szpitala w momencie, gdy urzędujący szef tej placówki nadal pracuje.

Chodzi o Marka Staszewskiego, który jeszcze do końca miesiąca kieruje kędzierzyńskim szpitalem a od listopada będzie pracował w Opolu. Obawiano się, że niejasności w interpretacji przepisów mogą być podstawą do podważenia wyników takiego postępowania.

- Obawiamy się, że ktoś mógłby to ewentualnie zaskarżyć. Jest taki zapis w rozporządzeniu ministra z grudnia 2016 roku, że dwa miesiące po opuszczeniu stanowiska można rozpiścić konkurs, w związku z tym nie chcielibyśmy, żeby konkurs na tak ważne stanowisko ktoś podważył i cała procedura mogłaby się przedłużyć - mówiła Małgorzata Tudaj, starosta kędzierzyńsko-kozielska.

Urzednicy zwrócili się o wytyczne do ministerstwa. Informacja z Warszawy jest jasna - konkurs można ogłosić, zanim wygaśnie umowa obecnego dyrektora. Zwołano więc nadzwyczajną sesję rady powiatu i wybrano członków komisji. W jej skład weszli starosta Małgorzata Tudaj i jej zastępca Józef Gisman oraz radni: Danuta Wróbel, Dariusz Szymański, Jadwiga Kuźbida, Andrzej Krebs i Andrzej Lachowicz.

- Komisja ma 7 dni na spotkanie się i ustalenie kryteriów dla kandydatów - mówi Józef Gisman. - Komisja do spraw powołania dyrektora naszego SPZOZ-u rozpoczęła pracę. Będziemy działać zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia, które określa tryb przeprowadzenia konkursu.

Ogłoszenie konkursowe powinno zostać upublicznione w ostatnim tygodniu października. Władze powiatu chcą, aby nowy dyrektor został wybrany w ciągu najbliższych dwóch miesięcy.